

Sygn. akt XVI GC 609/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 września 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała - Małkowska

Protokolant: Paweł Cegiełka

po rozpoznaniu w dniu 09 września 2015r. w W.,

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 4.020 zł

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 1.340 (jeden tysiąc trzysta czterdzieści) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 listopada 2013 do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.025,69 (jeden tysiąc dwadzieścia pięć 69/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 169,46 (sto sześćdziesiąt dziewięć 46/100) złotych tytułem pozostałej niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt XVI GC 609/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2014 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 020,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 listopada 2013 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzona kwota stanowi niezapłaconą część odszkodowania należnego jej na podstawie umowy cesji wierzytelności od pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, obejmujące koszt wynajmu auta zastępczego (pozew k. 2-14).

W dniu 10 lutego 2014 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt XV GNc 609/14 (nakaz zapłaty k. 79).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym dnia 03 marca 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, że odmówiła refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego ze względu na fakt nie udowodnienia przez powódkę konieczności wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną. Pozwany zakwestionował uzasadniony czas najmu wskazując, że czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki M. (...) powstałych na skutek kolizji z dnia 17 lipca 2013 r. wynosił 12,2 rbg i nie powinien trwać dłużej niż 2 dni. Ponadto pozwana podniosła, że nie ponosi odpowiedzialności za niewłaściwą organizację pracy warsztatu. Wskazała, że oględziny przednaprawcze pojazdu zostały przeprowadzone w dniu 22 lipca 2013 r. i już następnego dnia, tj. 23 lipca 2013 r. pozwana sporządziła kosztorys naprawy. Wobec powyższego niezrozumiał jest dlaczego warsztat dopiero w dniu 01 sierpnia 2013 r. przesłał pozwanej własną kalkulację do zatwierdzenia. Oprócz tego w przekonaniu pozwanej nie została wykazana konieczność zamówienia i oczekiwania na części zamiennie oraz na jakie części oczekiwał warsztat. Pozwana zakwestionowała również stawkę czynszu najmu w kwocie 268,00 zł netto (324,98 zł brutto), która w jej przekonaniu jest rażąco zawyżona i nie odpowiada cenom panującym na lokalnym rynku (sprzeciw od nakaz zapłaty k. 89-92v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2013 r. wskutek kolizji drogowej uległ uszkodzeniu pojazd marki M. (...) 4 (...) o nr rejestracyjnym (...) będący własnością (...) S.A. w P., a użytkowany przez Zakład Produkcji (...) sp. z o.o. w I.. Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej (**bezsporne**).

W dniu 19 lipca 2013 r. (piątek) uszkodzony pojazd marki M. (...) 4 (...) o nr rejestracyjnym (...) został przyjęty do naprawy. W dniu 22 lipca 2013 r. (poniedziałek) rozpoczęto naprawę i dokonano przednaprawczych oględzin pojazdu na podstawie których pozwana sporządziła kalkulację naprawy. Kalkulację nadesłano do serwisu w dniu 23 lipca 2013 r. (wtorek). Tego samego dnia, tj. 23 lipca 2013 r. serwis dokonał pierwszej transzy zamówienia części zamiennych, które dostarczono w dniu 25 lipca 2013 r. (czwartek). Drugiego zamówienia części zamiennych dokonano w dniu 09 sierpnia 2013 r. (piątek) a odbiór nastąpił 10 sierpnia 2013 r. (sobota). Naprawę pojazdu zakończono w dniu 13 sierpnia 2013 r. (środa), i tego samego dnia zastąpił odbiór pojazdu z serwisu. Technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki M. (...) wynosił 5 dni roboczych, na które złożyły się 3 dni robocze (23,41 rbg). Dnia 19 lipca 2013 r. (piątek) uszkodzony pojazd został przyjęty do naprawy. W dniu 22 lipca 2013 r. (poniedziałek) pracownik pozwanej dokonał przednaprawczych oględzin pojazdu. Wobec tego, czas oczekiwania na oględziny przednaprawcze wyniósł 3 dni kalendarzowe. Następnego dnia, tj. 23 lipca 2013 r. (wtorek) ubezpieczyciel nadesłał do serwisu sporządzoną kalkulację naprawy. Również tego samego dnia serwis zamówił części niezbędne do przeprowadzenia naprawy. Większość części zamiennych serwis posiadał w magazynie. W dniu 25 lipca 2013 r. (czwartek) serwis otrzymał zamówione części. Serwis nie zgłaszał potrzeby przeprowadzenia dodatkowych oględzin, zakres naprawy również nie uległ zmianie. Wobec tego następnego dnia po otrzymaniu niezbędnych części zamiennych, tj. 26 lipca 2013 r. (piątek) serwis powinien przystąpić do naprawy uszkodzonego pojazdu. Naprawa uszkodzeń pojazdu powinna rwać 5 dni roboczych i zakończyć się w dniu 02 sierpnia 2013 r. (piątek). Tego samego dnia mógł nastąpić odbiór pojazdu. Podczas naprawy wynikała potrzeba przetransportowania uszkodzonego pojazdu z serwisu blacharskiego w B. do lakierni w T. i z powrotem. Wobec tego do uzasadnionego czasu naprawy należało doliczyć 1 dzień roboczy na transport pojazdu pomiędzy serwisami. Naprawa powinna odbyć się w dniach od 19 lipca 2013 r. (piątek) do dnia 02 sierpnia 2013 r. (piątek) i powinna trwać 14 dni kalendarzowych (**dowód:** arkusz naprawy k. 41, kosztorys k. 107-107v, dokumentacja zdjęciowa k. 108-108v, pisemna opinia biegłego wraz z załącznikami k. 160-185, ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 231-231v).

W dniu 29 lipca 2013 r. poszkodowany R. B. działając jako prezes zarządu Zakładu Produkcji (...) sp. z o.o. w I. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jako wynajmującym pisemną umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...). W imieniu wynajmującego „umowę najmu (...)” podpisał pracownik powódki posiadający pełnomocnictwo do zawierania w imieniu spółki umów najmu – A. K.. W umowie najmu (...)

strony ustaliły okres najmu na czas naprawy uszkodzonego pojazdu, lecz nie dłużej niż 30 dni kalendarzowych. Czynsz najmu strony ustaliły na podstawie cennika ((...)) stanowiącego integralną część niniejszej umowy. Pojazd zastępczy został wydany poszkodowanemu w dniu 29 lipca 2013 r. natomiast zwrot pojazdu zastępczego nastąpił w dniu 13 sierpnia 2013 r. Poszkodowany korzystał z samochodu zastępczego do prowadzenia działalności gospodarczej. Przed kolizją uszkodzony pojazd użytkowała żona poszkodowanego i służył jako pojazd służbowy. Poszkodowany nie posiadał pojazdu rezerwowego. Poszkodowany w okresie najmu pojazdu zastępczego był płatnikiem podatku VAT (**dowody**: Umowa najmu (...) k. 34-37, pełnomocnictwo dla A. K. – k. 38, oświadczenie dotyczące czynszu i długości najmu k. 43, oświadczenie 44, cennik (...) k. 63, (...) k. 75, zeznania świadka R. B. k. 146-148).

Stawki za wynajem samochodu tej samej klasy co samochód marki M. (...) na terenie I. i okolic obejmujący 14 dni najmu w okresie lipca i sierpnia 2013 r. zawierały się w granicach od 109,00 zł netto do 295,46 zł netto za dobę dla najmu trybie zwykłym oraz od 170,00 zł netto do 310,00 zł netto dla najmu w trybie bezgotówkowym (**dowód**: pismna opinia biegłego – k. 160-185).

W dniu 29 lipca 2013 r. strony umowy najmu zawarły również umowę cesji wierzytelności, przedmiotem której poszkodowany przelał na rzecz powoda wierzytelność – prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. pojazdu zastępczego, przysługującą mu w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 17 lipca 2013 r., za którą odpowiedzialność z tytułu OC sprawcy szkody ponosi pozwana (**dowody**: umowa cesji wierzytelności k. 25, odpis KRS poszkodowanego k. 26-33, pełnomocnictwo A. K. – k. 38, oświadczenie dla ubezpieczyciela k. 40).

Z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...) przez 15 dni w okresie od 29 lipca do 13 sierpnia 2013 r., powód w dniu 30 sierpnia 2013 r. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 4 020,00 zł netto, tj. 4 944,60 zł brutto (**dowód**: faktura VAT k. 42).

Pismem z dnia 26 września 2013 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 4 020,00 zł. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanej w dniu 02 października 2013 r. W odpowiedzi na powyższe pozwana pismem z dnia 09 października 2013 r. odmówiła zapłaty odszkodowania tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego, wskazując, iż poszkodowany nie wykazała konieczności najmu pojazdu zastępczego, zaś pozwana nie znajduje podstaw do zwrotu kosztów wynajmu auta zastępczego oraz wezwała do wskazania konkretnych dokumentów celem wykazania zasadności najmu pojazdu zastępczego. Ostatecznym przedsądowym wezwaniem do zapłaty powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Powyższe wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 24 października 2013 r. (**dowody**: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 51-54, pismo pozwanej z dnia 09 października 2013 r. k. 49-50, ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 45-48).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy oraz w oparciu o pismną i ustną opinię biegłego sądowego R. M.. Wiarygodność przedłożonych w toku postępowania dokumentów nie była kwestionowana wzajemnie przez strony postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Natomiast złożoną do akt sprawy opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego R. M., Sąd uznał za rzetelną, jasną i w pełni wyczerpującą. Biegły w sposób rzeczowy i kompleksowy odniósł się do przedmiotu opinii. Zarzuty do pisemnej opinii biegłego wniosła strona powodowa pismem z dnia 26 marca 2015 r. Powódka podniosła, że biegły ustalił czas niezbędny na zamówienie i oczekiwanie na części zamienne w sposób hipotetyczny, w oderwaniu od okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Wskazała, że czas oczekiwania na części zamienne zostało wykazane w arkuszu naprawy, z którego wynika, że warsztat po wysłaniu swojej kalkulacji musiała czekać aż tydzień do zatwierdzenia jej przez pozwaną. Do zarzutów powódki biegły sądowy odniósł się na rozprawie w dniu 09 września 2015 r. Biegły wyjaśnił, że w realiach przedmiotowej sprawy nie było uzasadnienia dla oczekiwania przez warsztat na zatwierdzenie kalkulacji naprawy. W dniu 23 lipca 2013 r. pozwane towarzystwo ubezpieczeń wysłało drogą mailową kalkulację naprawy. Warsztat zakwestionował jedynie zastosowaną przez ubezpieczyciela stawkę za roboczogodzinę natomiast zakres naprawy nie uległ zmianie. Wobec powyższych faktów w przekonaniu biegłego warsztat mógł zamówić wszystkie niezbędne części zamienne w dacie

złożenia pierwszego zamówienia. Serwis nie wnioskował o dodatkowe oględziny bowiem nie uległ zmianie zakres naprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Stosownie do treści przepisu art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony.

Z kolei w myśl art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności zaległe odsetki.

Większość okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie było bezspornych pomiędzy stronami. W szczególności pozwana nie kwestionowała odpowiedzialności sprawcy za zaistniałą kolizję drogową i własnej z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – posiadacza pojazdu mechanicznego. Pozwana nie kwestionowała również skutecznego zawarcia pomiędzy powodem i poszkodowanym umowy najmu i umowy cesji wierzytelności, a ich ważność i skuteczność nie budziła wątpliwości sądu. Pozwany podniósł natomiast, że uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu w niniejszej sprawie nie powinien przekroczyć 2 dni roboczych. Pozwana podnosiła, że czas najmu samochodu zastępczego nie powinien przekraczać okresu uzasadnionej naprawy. Odnosząc się do stawki czynszu najmu pozwana wskazała, że stawka zastosowana przez powódkę nie odpowiada cenom panującym na lokalnym rynku. Pozwana wskazała również, że powódka nie wykazała konieczności najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy.

Również zarzut pozwanej, że powódka nie wykazała zasadności najmu pojazdu zastępczego okazał się niezasadny. To stanowisko pozwanej opiera się na błędnym założeniu, że poszkodowany musi wykazać potrzebę korzystania z samochodu zastępczego. Tymczasem koszty wynajmu samochodu zastępczego do czasu naprawy uszkodzonego pojazdu mieszczą się w zakresie normalnych następstw szkody (wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2002 roku, V CKN 1397/2000, Lex nr 77057 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, Biul. SN z 2005 roku, nr 3, poz. 11). Według art. 361 §1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Pozbawienie poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu uszkodzonego w trakcie kolizji skutkuje tym, że ma on prawo wynająć pojazd zastępczy i pozostaje to w związku przyczynowym z kolizją – w rozumieniu powyższego przepisu. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej uszkodzenia stanowi szkodę majątkową, bez względu na rodzaj działalności, lub cel, dla którego poszkodowany wykorzystuje pojazd. Normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego uszkodzenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków zdarzenia podlegających wyrównaniu. Obecnie samochód nie jest dobrem luksusowym, lecz niezbędnym elementem życia codziennego, związanym z charakterem wykonywanej pracy, miejscem zamieszkania, potrzebą załatwiania różnorodnych potrzeb życiowych, czy korzystania z różnorodnych usług. Skoro ktoś samochód posiada, to zwykle z niego korzysta. Poszkodowany nie był winny przedmiotowej kolizji, więc nie powinien ponosić jej skutków w postaci utrudnień w wykonywaniu codziennych obowiązków czy realizowaniu codziennych planów z uwagi na brak samochodu. Wreszcie należy również powołać się ponownie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11), w której stwierdzono, iż korzystanie przez poszkodowanego z własnego pojazdu mechanicznego nie może być zastąpione wykorzystaniem środków komunikacji publicznej, gdyż są to odmienne sposoby korzystania z rzeczy. Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać.

Zarzut pozwanej co do przekroczenia uzasadnionego czasu naprawy w ocenie Sądu jest zasadny. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 223 k.p.c.), w konsekwencji,

to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń, że uzasadniony czas naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe poszkodowanego był krótszy niż czas naprawy tego pojazdu dokonanej przez warsztat naprawczy i pojazd nie musiał przez cały ten okres znajdować się w warsztacie naprawczym, a tym samym, poszkodowany nie musiał korzystać z samochodu zastępczego przez okres 15 dni.

Pamiętać należy, że w myśl art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Natomiast stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Biul. SN z 2011 r., nr 11, s. 5). Jak wynika z pisemnej opinii biegłego sądowego, uzasadniony technologiczny czas naprawy samochodu marki M. (...) 4 (...) o nr rejestracyjnym (...) wynosił 5 dni roboczych. Czas ten obejmował 3 dni kalkulacyjnego czasu naprawy oraz 2 dni robocze czasu międzyoperacyjnego, na który składają się m.in. przyjęcie i wydanie pojazdu, przerwy wynikające z organizacji i charakteru pracy, przerwy fizjologiczne pracowników oraz wynikające z Kodeksu Pracy oraz czas na schnięcie powłoki lakierniczej. Ponadto biegły wskazał, że niezbędnym było doliczenie do czasu naprawy 1 dnia na przetransportowanie pojazdu między blacharnią a lakiernią dokonującymi naprawy. Z kolei z ustnej opinii biegłego wynika, że niewłaściwym działaniem warsztatu było zamówienie części zamiennych w dwóch partiach w dniu 23 lipca oraz 09 sierpnia 2013 r. Także niewłaściwe było oczekiwanie serwisu na zatwierdzenie przez ubezpieczyciela sprawy szkody kalkulacji serwisu w sytuacji niekwestionowania przez serwis zakresu naprawy a jedynie stawki za roboczogodzinę. Biegły wyjaśnił, że zakres naprawy był warsztatowi znany już w dniu 23 lipca 2013 r. Wskazał również, że serwis zamówił części zamienne tego samego dnia. Powyższą okoliczność potwierdzają również arkusz naprawy oraz dokumentacja serwisu załączona do pisemnej opinii biegłego. Skoro zakres naprawy był serwisowi znany, mógł on zamówić wszystkie niezbędne części zamienne w jednym zamówieniu dokonanym w dniu 23 lipca 2013 r. Z dokumentacji zawartej w aktach wynika, że oczekiwanie na części wynosiło 2 dni kalendarzowe. Pierwszą transzę dostarczono w dniu 25 lipca 2013 r. Wobec tego już w dniu 26 lipca 2013 r. serwis mógł rozpocząć naprawę. Biegły wyjaśnił, że zleceniodawcą naprawy nie jest Towarzystwo (...) a poszkodowany. Poszkodowany wstawiając pojazd do naprawy, upoważnia serwis do rozliczenia bezgotówkowego szkody, a w przypadku braku płatności przez ubezpieczyciela w całości lub w części poszkodowany zobowiązuje się pokryć koszty naprawy. Dlatego biegły nie znalazł wytłumaczenia dla zwłoki serwisu. Wskazane opinie biegłego Sąd uznał za logiczne, jasne i oparte na wiedzy i doświadczeniu biegłego. Biegły uwzględnił czas przeznaczony na prace naprawcze wynikające z organizacji systemu pracy warsztatu oraz czas schnięcia powłoki lakierowej. W konsekwencji jako uzasadniony czas naprawy pojazdu, Sąd uznał, za biegłym czas od 19 lipca do 02 sierpnia 2013 r. W niniejszej sprawie poszkodowany wynajął pojazd zastępczy dopiero w dniu 29 lipca 2013 r. Wobec tego w przekonaniu Sądu uzasadnionym czasem najmu pojazdu zastępczego, był okres od dnia 29 lipca do 02 sierpnia 2013 r. Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) wynosił w niniejszej sprawie 5 dni kalendarzowych.

Na uwzględnienie nie zasługiwał natomiast argument pozwanego, że powód zastosował zawyżoną stawkę czynszu najmu. W myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., na pozwanym spoczywał ciężar wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń, że stawka czynszu najmu uzgodniona przez strony była rażąco wyższa od stawek przyjętych na rynku, czego nie uczynił. Nie istnieje bowiem takie pojęcie jak „stawki średnie”, według których poszkodowany winien wynająć pojazd, albowiem poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania cen najniższych lub średnich. Ważne jest tylko, by wybrana przez niego stawka czy cena nie odbiegała zasadniczo od cen rynkowych. Z pisemnej opinii biegłego wynika, że ceny najmu pojazdu klasy M. (...) na terenie I. i okolic obejmujący 14 dni najmu w okresie lipca i sierpnia 2013 r. wahały się w granicach od 109,00 zł netto do 295,46 zł netto za dobę dla najmu trybie zwykłym oraz od 170,00 zł netto do 310,00 zł netto dla najmu w trybie bezgotówkowym. W przedmiotowej sprawie powódka zastosowała stawkę 268,00 zł netto za dobę. W ocenie Sądu, zasadne było zatem zastosowanie stawek zgodnych ze złożonym

przez powódkę cennikiem (...). W tym miejscu podkreślenia wymaga również, iż poszkodowanemu przysługuje wybór podmiotu oferującego pojazdy zastępcze, tak samo jak przysługuje mu wybór warsztatu naprawczego, któremu powierzy naprawę uszkodzonego pojazdu. Wybierając jeden z wielu funkcjonujących na rynku takich podmiotów, poszkodowany może się kierować m.in. jego fachowością, rzetelnością i poziomem świadczonych usług. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi”, do których zwrotu obowiązany jest ubezpieczyciel, są zatem koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot oferujący pojazdy zastępcze. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla tej kategorii usług na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego firmy wynajmującej pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez tę firmę. Przyjęcie np. cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte przez podmiot, z którym poszkodowany zawarł umowę, były wyższe od przeciętnych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004 nr 4, s. 51).

Zarzut stosowania stawek rażąco wygórowanych mógłby być przez pozwaną skutecznie podniesiony, gdyby poszkodowany umyślnie albo przez rażące niedbalstwo wynajął samochód zastępczy po stawce znacznie odbiegającej od obowiązujących na rynku (por. art. 16 w zw. z art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...)), czy też działanie poszkodowanego miało na celu pokrzywdzenie ubezpieczyciela sprawcy szkody, czyli że umówiono się na stawkę wyższą od tej, którą normalnie stosuje się przy wynajmie takiego pojazdu, aby zawyżyć wysokość odszkodowania z tego tytułu. Skoro poszkodowany ma prawo do najmu pojazdu zastępczego od podmiotu stosującego stawki rynkowe (zrelacjonowane do klasy pojazdu zbliżonej w stosunku do pojazdu uszkodzonego i obszaru), to stawki powódki mogłyby zostać uznane za zawyżone jedynie w przypadku stwierdzenia, że nie są one stawkami rynkowymi bądź pojazd nie jest pojazdem klasy zbliżonej do pojazdu uszkodzonego. Jednakże taka okoliczność w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca. Stwierdzić należy, że stawka zastosowana przez powódkę jest stawką rynkową.

Uwzględniając zatem uzasadniony czas najmu 5 dni oraz stawkę najmu wynikającą z przedłożonego przez powódkę cennika (...) wynoszącą 268,00 zł za dobę czynsz najmu pojazdu zastępczego powinien wynieść 1 340,00 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 340 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 listopada 2013 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wobec tego, że powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z kosztów najmu przez poszkodowanego pojazdów zastępczych pismem doręczonym w dniu 02 października 2013 r., żądanie zasądzenia odsetek od dnia 01 listopada 2013 r. uznać należało za zasadne.

Z uwagi na powyższe należało orzec jak w pkt I sentencji wyroku. W pozostałej części powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Biorąc pod uwagę należność główną dochodzoną pozwem stwierdzić należy, iż Sąd uwzględnił żądania powódki w 33,33 %, co oznacza, iż pozwana wygrała proces w 66,67 %. Koszty procesu powinny zatem ulec stosunkowemu rozdzieleniu odpowiednio do tak określonego wyniku sprawy. W toku procesu powódka poniosła opłatę od pozwu w wysokości 201 zł. Dodatkowo każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w wysokości po 600 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie po 17 zł. Pozwana poniosła nadto koszt wynagrodzenia biegłego sądowego w łącznej wysokości 1 330,54 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły więc 2 765,54 zł, w tym koszty powódki 818 zł i koszty pozwanej 1 947,54 zł. Ponieważ pozwana

powinna ponieść 33,33 % łącznych kosztów procesu, Sąd zasądził na jej rzecz od powódki kwotę 1 025,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, orzekając jak w pkt. III sentencji wyroku.

W pkt IV sentencji wyroku Sąd nakazał zwrócić pozwanej ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. kwotę 169,46 zł, orzekając na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594, j.t. ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną. Ponieważ pozwana uiściła zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w wysokości 1 500,00 zł, z której Sąd przyznał biegłemu wynagrodzenie w łącznej kwocie 1 330,54 zł, należało pozwanemu zwrócić niewykorzystaną część zaliczki w wysokości 169,46 zł.